

Sygn. akt VI ACa 821/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia (del.) – Grzegorz Tyliński

Protokolant – stażysta Jan Gawłowski

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko N. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 października 2018 r.

sygn. akt XXV C 1998/16

I. *zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten tylko sposób, że - w miejsce zastrzeżonego w nim prawa pozwanej do powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności - zastrzega dla pozwanej N. M. prawo do powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie jej odpowiedzialności do nieruchomości, położonych w Ł. przy ul. (...), dla których Sąd Rejonowy dla Warszawy M. w W. prowadzi księgi wieczyste o numerach: (...) oraz (...) i do wartości ujawnionej w tych księgach wieczystych hipoteki łącznej na kwotę 22 500 000 (dwadzieścia dwa miliony pięćset tysięcy) zł, zabezpieczającej wierzytelność (...) Banku (...) S. A. z siedzibą w W. wynikającą z umowy kredytu w formie limitu kredytowego wielocelowego z dnia 9 sierpnia 2013 r.;*

II. *oddala apelację w pozostałym zakresie;*

III. *zasądza od N. M. na rzecz (...) Banku (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 18 000 (osiemnaście tysięcy) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.*

G. T.

Sygn. akt VI ACa 821/19

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S. A. domagał się ostatecznie zasądzenie od pozwanej N. M. kwoty 10 341 297,62 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od kwoty 9 838 260,68 zł od dnia 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem że odpowiedzialność pozwanej ograniczona jest do wysokości wartości praw własności nieruchomości położonych w Ł., które to prawa zostały obciążone na rzecz powoda hipoteką umowną łączną do kwoty 22 500 000 zł.

Pozwana N. M. wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 15 października 2018 r. (sygn. akt XXV C 1998/16) Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od pozwanej N. M. na rzecz powoda (...) Banku (...) S. A. z siedzibą w W. kwotę 10 341 297,62 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie według stopy procentowej przewidzianej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych, po upływie terminu wypowiedzenia, w stan natychmiastowej wymagalności (w wysokości stopy procentowej 10% w stosunku rocznym), nie wyższymi niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 9 838 260,68 zł od dnia 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, zastrzegając pozwanej N. M. prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności jako dłużnika rzeczowego do wysokości wartości praw własności nieruchomości położonych w Ł., dla których Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o numerach: (...) oraz (...), które to prawa zostały obciążone na rzecz powoda (...) Banku (...) S. A. w W. hipoteką umowną łączną do kwoty 22 500 000 zł;

II. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 5 504,09 zł oraz

III. zasądził od N. M. na rzecz (...) Banku (...) S. A. w W. kwotę 125 034 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 25 000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 9 sierpnia 2013 r. M. M. jako Prezes Zarządu reprezentujący spółkę (...) S. A. zawarł w jej imieniu jako kredytobiorcą umowę limitu kredytowego wielocelowego z (...) Bankiem (...) S. A. Na mocy tej umowy powód udzielił kredytobiorcy limit kredytowy w kwocie 15 000 000 zł na okres od dnia 9 sierpnia 2013 r. do dnia 8 sierpnia 2016 r. Zabezpieczeniem przedmiotowego kredytu miało być ustanowienie dnia 19 stycznia 2015 r. hipoteki umownej łącznej do kwoty 22 500 000 zł na nieruchomościach położonych w Ł. będących własnością N. M., dla których Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o numerach: (...) oraz (...). Wskutek zagrożenia upadłością kredytobiorcy oraz wszczęcia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego przez inny podmiot powód pismem z dnia 16 maja 2016 r. wypowiedział umowę (...) S. A. Wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło z dniem 7 czerwca 2016 r. Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie ogłosił upadłość spółki (...) S. A. Powyższe skutkowało wystąpieniem ustawowej wymagalności zobowiązania wynikającego z udzielenia zabezpieczenia przedmiotowego kredytu w postaci ustanowienia hipoteki umownej łącznej przez dłużnika rzeczowego N. M.. Wymagalność roszczenia powoda przeciwko pozwanej jako dłużnikowi rzeczowemu nastąpiła zatem z dniem 6 czerwca 2016 r., tj. z dniem ogłoszenia upadłości kredytobiorcy. Powód dnia 5 sierpnia 2016 r. dokonał zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym spółki (...) S. A. wynikającej z umowy kredytu. W związku z powyższym powód pismem z dnia 23 sierpnia 2016 r. wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy kredytu. Na dzień wytoczenia powództwa pozwana N. M. jako dłużnik rzeczowy nie uregulowała należności względem powoda. Aktualnie wierzytelność powoda względem dłużnika rzeczowego z tytułu umowy kredytu zabezpieczonej przedmiotową hipoteką umowną łączną opiewa na łączną kwotę 10 341 297,62 zł, tj. 9 838 260,68 zł z tytułu niespłaconego kapitału udzielonego kredytu oraz 503 036,94 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od dnia 26 maja 2016 r. do dnia 5 grudnia 2016 r. Powyższa wierzytelność została zatwierdzona listą wierzytelności sporządzoną przez ustanowionego dla upadłej spółki (...) S. A. do działania w postępowaniu upadłościowym kuratora M. Z..

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo – w zakresie, w jakim nie zostało objęte oświadczeniem o cofnięciu pozwu - winno zostać uwzględnione, w pozostałym zaś zakresie podlegało umorzeniu. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż istotą sprawy było ustalenie odpowiedzialności (jak również zakresu tej odpowiedzialności) pozwanej N. M. jako dłużnika rzeczowego za zobowiązanie kredytobiorcy spółki (...) S. A. wynikające z umowy kredytu zawartej z powodem. Na tym tle zwrócono uwagę, iż zgodnie z treścią art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i powinna określać m. in. sposób zabezpieczenia spłaty kredytu. W niniejszej sprawie strony umowy limitu kredytowego wielocelowego, tj. powód i kredytobiorca (...) S. A. ustaliły aneksem zmieniającym nr 2 zawartym w dniu 24 listopada 2014 r., że powyższa umowa zostanie zabezpieczona hipoteką umowną łączną do kwoty 22 500 000 zł ustanowioną na nieruchomościach stanowiących własność pozwanej N. M.. Odwołując się tu do art. 65 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece Sąd I instancji wskazał, iż ustanowienie hipoteki służy zabezpieczeniu oznaczonej wierzytelności wynikającej z określonego stosunku prawnego. Hipoteka stanowi obciążające nieruchomość prawo, na mocy którego wierzyciel może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości bez względu na to, czyją stała się własnością i z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela nieruchomości. W myśl art. 75 ustawy zaspokojenie wierzyciela hipotecznego z nieruchomości następuje według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym, chyba że z nieruchomości dłużnika jest prowadzona egzekucja przez administracyjny organ egzekucyjny. Zabezpieczający cel hipoteki wzmacnia dyspozycja art. 74 ustawy, zgodnie z którym wierzyciel hipoteczny może dochodzić zaspokojenia z obciążonej nieruchomości bez względu na ograniczenie odpowiedzialności dłużnika wynikające z prawa spadkowego. Innym sposobem realizacji zabezpieczającego celu hipoteki jest uprzywilejowanie zabezpieczonych wierzytelności w toku egzekucji z obciążonej nieruchomości. Wierzyciel hipoteczny – odnośnie do zabezpieczonych wierzytelności – ma pierwszeństwo przed wierzycielami osobistymi właściciela jeśli chodzi o podział środków uzyskanych ze sprzedaży egzekucyjnej nieruchomości.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zważył, iż zaspokojenie wierzyciela hipotecznego z nieruchomości następuje według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Podstawowym uprawnieniem wierzyciela z tytułu hipoteki jest prawo dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości. W tym miejscu Sąd ten zbadał zasadność roszczenia powoda również w świetle zasady wynikającej z art. 5 k. c. i doszedł do przekonania, że pozwana błędnie wskazuje na nadużycie przez powoda swojego prawa podmiotowego. Jako wierzyciel hipoteczny korzysta on ze swojego uprawnienia, które wprost wynika z regulacji ustawowej. Wskazany art. 75 ustawy daje mu możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności z nieruchomości według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Postępowanie to obwarowane jest środkami zabezpieczenia obu stron tego postępowania, właśnie po to, aby wyeliminować możliwość nadużycia swojego prawa przez którąś ze stron. Powyższy przepis ma zagwarantować jednocześnie bezpieczeństwo w obrocie prawa właścicielowi nieruchomości obciążonej hipoteką. Regulacja ta daje mu pewność, że nie poniesie on uszczerbku majątkowego nieproporcjonalnie wysokiego w stosunku do zabezpieczonej wierzytelności. Powód wytaczając powództwo przeciwko pozwanej korzysta ze swojego uprawnienia, które przysługuje mu jako wierzycielowi hipotecznemu, tj. z prawa dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości. Nie można z samego tego faktu czynić mu zarzutu nadużycia jego prawa podmiotowego. Działa on w granicach i na podstawie prawa, a pozwana podnosząc swój zarzut powinna wykazać istnienie szczególnych okoliczności uzasadniających przyjęcie, że w razie uwzględnienia powództwa przez Sąd doszłoby do powstania szczególnie dotkliwych i nieakceptowanych dla strony skutków. Z istoty ustanowienia hipoteki umownej łącznej na nieruchomościach należących do pozwanej wynika, że wierzyciel hipoteczny będzie mógł zaspokoić swoje roszczenie do wartości prawa własności tych nieruchomości. Pozwana nie wykazała w żaden sposób, że powód wytaczając powództwo dopuścił się nadużycia przysługującego mu prawa ani że skutkiem ewentualnego zasądzenia roszczenia będzie rażąca niesprawiedliwość wobec niej jako dłużnika rzeczowego.

Odwołując się do art. 6 Kodeksu cywilnego Sąd Okręgowy wskazał, iż w realiach niniejszej sprawy ciężar dowodu co do wykazania zasadności wysokości roszczenia leżał po stronie powoda i uznał ostatecznie, iż powód w pełni wykazał zasadność swojego roszczenia – zarówno co do jego podstawy jak i co do wysokości. Przede wszystkim przedłożone odpisy pełne ksiąg wieczystych nieruchomości stanowiących własność pozwanej, jak i aneks zmieniający umowę kredytu w zakresie ustanowienia zabezpieczenia zobowiązania kredytowego jasno wskazują, że powód był jako wierzyciel hipoteczny był w pełni uprawniony do wytoczenia niniejszego powództwa względem pozwanej będącej dłużnikiem rzeczowym. W szczególności przedstawiona przez powoda zatwierdzona przez komornika sądowego lista wierzytelności potwierdza zasadność roszczenia powoda we wskazanej wysokości. Zarzut pozwanej dotyczący niewykazania przez powoda słuszności żądania zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty nie został uznany za zasadny.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości – w zakresie nieobjętym oświadczeniem o cofnięciu pozwu. Powód w sposób należyty wykazał zasadność swojego roszczenia, zaś żaden z podniesionych przez pozwaną zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd ten zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10 341 297,62 zł, na którą składały się: kwota 9 838 260,68 zł stanowiąca niespłacony kapitał udzielonego kredytu oraz kwota 503 036,94 zł stanowiąca odsetki umowne naliczone od dnia 26 maja 2016 r. do dnia 5 grudnia 2016 r. (na podstawie art. 92 ust. 2 ustawy prawo upadłościowe). Sąd zawarł z urzędu w wyroku obligatoryjne zastrzeżenie. Na podstawie art. 319 k. p. c. Sąd przyznał pozwanej jako dłużnikowi rzeczowemu prawo powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do wysokości wartości praw nieruchomości obciążonych hipoteką umowną łączną do kwoty 22 500 000 zł. Orzekając o odsetkach Sąd I instancji miał na względzie treść art. 92 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe, zgodnie z którym z masy upadłości mogą być zaspokojone odsetki od wierzytelności, należne od upadłego, za okres do dnia ogłoszenia upadłości. Sąd wziął również pod uwagę § 17 ust. 1 umowy limitu kredytowego wielocelowego z dnia 9 sierpnia 2013 r. Tym samym zasądzono na rzecz powoda umowne odsetki za opóźnienie według stopy procentowej przewidzianej dla kredytów przeterminowanych i kredytów postawionych, po upływie terminu wypowiedzenia, w stan natychmiastowej wymagalności (w wysokości stopy procentowej 10% w stosunku rocznym), nie wyższymi niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 9 838 260,68 zł (dziewięć milionów osiemset trzydzieści osiem tysięcy dwieście sześćdziesiąt złotych 68/100) od dnia 6 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu w pierwszej instancji Sąd orzekł zgodnie z art. 100 zd. 2 k. p. c.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 października 2018 r. wniosła pozwana N. M., zaskarżając go w punktach I. i III. Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie art. 177 § 1 pkt 1 k. p. c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy na mocy wyżej wskazanej podstawy prawnej istniały przesłanki do zawieszenia postępowania;
2. naruszenie art. 5 k. c. poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie i tym samym pokrzywdzenie pozwanej jako dłużnika rzeczowego.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wносиła o zmianę: a) punktu I. zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie zasądzonej kwoty, b) punktu III. zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej według norm przepisanych oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Dodatkowo w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 9 września 2021 r. skarżąca zarzuciła brak legitymacji biernej po stronie pozwanej do występowania w niniejszym procesie oraz naruszenie art. 319 k. p. c. – błędnie zakreślone zastrzeżenie odpowiedzialności pozwanej w sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Wobec nowej argumentacji przedstawionej przez skarżącą przed Sądem II instancji koniecznym stało się poszerzenie ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. I tak dodatkowo ustalić należało, iż własność nieruchomości objętej księgą wieczystą o numerze (...) (stanowiąca działkę o numerze (...), położoną w Ł. przy ul. (...)) została w dniu 17 września 2018 r. przeniesiona w drodze darowizny na rzecz M. M. (syna M. i G.) – przy czym wpisu nabywcy w treści księgi wieczystej dokonano w dniu 8 marca 2019 r., zaś własność nieruchomości objętej księgą wieczystą o numerze (...) (stanowiąca działkę o numerze ewidencyjnym (...), położoną w Ł. przy ul. (...)) została w dniu 14 sierpnia 2019 r. przeniesiona na rzecz (...) Spółki Akcyjnej. Powyższe okoliczności faktyczne zostały przez Sąd Apelacyjny ustalone na podstawie aktualnych na datę zamknięcia rozprawy przed Sądem II instancji informacji z systemu elektronicznych ksiąg wieczystych dotyczących obu powyższych ksiąg (karty 505 – 511 oraz 512 – 518 akt sądowych). Pozostałe

ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji nie były przedmiotem zarzutu we wniesionym środku zaskarżenia, a Sąd Apelacyjny te ustalenia faktyczne uznaje za własne.

Dokonując oceny zgłoszonego środka zaskarżenia należało w pierwszej kolejności wskazać, iż zarzuty te jedynie w nieznacznej części mogły być uznane za zasadne, a tym samym zaskarżone orzeczenie jedynie w niewielkim zakresie podlegało korekcie. W pozostałym zakresie zarzuty te winny być uznane za niezasadne.

Za nietrafny Sąd Apelacyjny uznaje zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k. p. c. Z jednej strony zwrócić tu należało uwagę, iż wskazana w tym uregulowaniu możliwość zawieszenia postępowania została poddana ocenie sądu powszechnego i nie jest obligatoryjna. Decyzja procesowa w przedmiocie zawieszenia postępowania winna być zatem co do zasady podjęta po uwzględnieniu wszelkich okoliczności sprawy. Z drugiej zaś strony zarzut naruszenia prawa procesowego, aby mógł być uznany za jakkolwiek zasadny, winien wskazywać w sposób niewątpliwy wpływ tak sformułowanego zarzutu na treść rozstrzygnięcia. Zwrócić tu należy uwagę, iż skarżąca takiego wpływu we wniesionym środku zaskarżenia, zaś w szczególności w jego uzasadnieniu, nie wskazuje. W istocie w tego rodzaju zależności mogłaby wystąpić jedynie wówczas, gdyby wskazywane przez skarżącą postępowanie – postępowanie upadłościowe spółki (...) S. A. (dłużnika osobistego powodowego banku) miało w stosunku do niniejszego postępowania jakikolwiek prejudycjalny charakter. W praktyce zależność tego rodzaju istniałaby wówczas, gdyby odpowiedzialność pozwanej N. M. miała jakkolwiek subsydiarny charakter – była uzależniona od uprzedniego wykazania niewypłacalności dłużnika osobistego. Tego rodzaju sytuacja jednak nie występuje. Wierzyciel – na zasadach szeroko omówionych przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia – uprawniony jest zarówno do dochodzenia roszczenia przeciwko dłużnikowi osobistemu, jak i dłużnikowi rzeczowemu w istocie według swojego uznania. Jedynie spełnienie świadczenia przez jednego z nich w całości lub części zwalniać będzie w tym zakresie drugiego z dłużników. Tym samym należało uznać, iż wynik toczącego się postępowania upadłościowego, zaś w szczególności to, czy wierzycielowi w toku tego postępowania uda się odzyskać choćby część swojej należności nie ma wpływu na zakres odpowiedzialności pozwanej względem wierzyciela rzeczowego. Odmianą kwestią – leżącą jednak poza przedmiotem niniejszego procesu – jest kwestia wzajemnej odpowiedzialności pozwanej oraz dłużnika osobistego.

Za niezasadny w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać również drugi z zawartych w apelacji zarzutów – naruszenia art. 5 k. c. Z uwagi na lakoniczność jego uzasadnienia, w istocie nie sposób dokładnie zorientować się, z jakim działaniem powoda, pozwana łączy nadużycie jego praw podmiotowych. Z uzasadnienia wynika, iż zarzut ten skarżąca stawia w istocie nie powodowi, ale Sądowi Okręgowemu i związany jest on z brakiem zawieszenia postępowania. Ogólnie zatem wskazać należało, iż nadużycie prawa podmiotowego dotyczy uczestników obrotu cywilnoprawnego, zaś relacje jakie zachodzą pomiędzy sądem powszechnym, a stroną postępowania nie mogą być żadną miarą uznane za relacje cywilnoprawne już tylko z tej przyczyny, iż pozycja sądu powszechnego ma tu wyraźny walor władczy. Zwrócić także należało uwagę, iż – jeżeli taka w istocie była intencja skarżącej – kwestie związane z nadużyciem prawa podmiotowego przez bank zostały zbadane przez Sąd Okręgowy i jego stanowisko nie wzbudza istotnych wątpliwości. Za nadużycie prawa podmiotowego w stosunku do dłużnika rzeczowego mogłyby być co prawda uznane działania zmierzające do zaspokojenia długu z uwagi czy to na osobę zobowiązanego, czy też z uwagi na nieruchomości (np. nieruchomości służąca do zaspokajania podstawowych potrzeb dłużnika rzeczowego, przy braku możliwości zaspokojenia tych potrzeb w inny sposób), jednakże tego rodzaju sytuacje w realiach sprawy niniejszej nie występują. Co więcej – jak wynika z obecnie dokonanych ustaleń pozwana wyzbyła się własności tych nieruchomości (przy czym jednej pod tytułem darmym), a zatem nie miały one charakteru nieruchomości niezbędnych dla pozwanej do codziennej egzystencji. Tym samym również ten zarzut nie mógł być uznany za trafny.

Szczegółowej analizy wymaga trzeci z zarzutów zawartych w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 9 września 2021 r., który Sąd Apelacyjny uznał za dopuszczalny (argument z art. 505⁹ § 2 k. p. c.). Jak wynika z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd II instancji pozwana w toku niniejszego postępowania dokonała zbycia nieruchomości obciążonych rzeczowo – do sprzedaży jednej z nich doszło już po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy w Warszawie, druga z nich została darowana na dwa tygodnie przed zamknięciem rozprawy przed Sądem Okręgowym, przy czym wpis nabywcy w księdze wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości nastąpił już po ogłoszeniu wyroku przez Sąd

Okręgowy. W realiach niniejszej sprawy powstaje zatem kwestia, czy tego rodzaju przeniesienie własności przez dłużnika rzeczowego ma wpływ na treść rozstrzygnięcia, czy też dla tego rozstrzygnięcia pozostaje on obojętny.

Na tym tle zwrócić należy uwagę, iż prawodawca w istocie przewidział sytuację, w której zobowiązany (pозwany) w toku postępowania wyzbywa się rzeczy objętej sporem. Cel, jaki w tym zakresie przyświecał prawodawcy jest zresztą przejrzysty – niewątpliwie chodziło tu o sytuacje, w których zobowiązany w celu uniknięcia niekorzystnego rozstrzygnięcia sądowego dokonuje przeniesienia praw lub rzeczy objętej sporem, co przy relatywnie łatwym obrocie rzeczami (prawami) prowadziłoby do konieczności oddalenia powództwa przeciwko takiemu zbywcy, zaś poszukujący ochrony byłby wówczas zmuszony inicjować kolejne postępowanie, przy czym nie można wykluczyć, iż w tym kolejnym postępowaniu doszłoby do kolejnego (choćby zwrotnego) przeniesienia własności takiej rzeczy lub prawa. Stosownie do art. 192 pkt 3 Kodeksu postępowania cywilnego z chwilą doręczenia pozwu zbycie w toku sprawy rzeczy lub prawa objętych sporem, nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy; nabywca jednak może wejść na miejsce zbywcy za zezwoleniem strony przeciwnej. Odmienną kwestią jest tu, czy wierzyciel wówczas będzie mógł uzyskać tytuł wykonawczy przeciwko takiemu nabywcy – jakkolwiek rozważania w tym zakresie wykraczają poza przedmiot niniejszego postępowania, nie można wykluczyć, czy to odpowiedniego stosowania w tym zakresie art. 788 § 1 k. p. c., a obecnie art. 804² § 1 k. p. c. (tak m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 lipca 1989 r., sygn. akt III CZP 69/89), czy też konieczności zainicjowania przez wierzyciela kolejnego postępowania (procesowego) przeciwko nabywcy (na co zdaje się wskazywać przedkodeksowa uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1951 r, sygn. akt C 689/50). W istocie jednak na tle ustalonych w sprawie niniejszej okoliczności faktycznych pierwszoplanowego znaczenia nabiera wykładnia zawartego w art. 192 pkt 3 k. p. c. pojęcia „rzecz lub prawo objęte sporem”.

Nie może zniknąć z pola widzenia, iż roszczenie kierowane przeciwko dłużnikowi rzeczowemu przyjmuje postać roszczenia o zapłatę określonej kwoty pieniężnej zabezpieczonej rzeczowo na rzeczy (tu: na nieruchomości) stanowiącej własność takiego dłużnika rzeczowego. Jakkolwiek spór ten nie ma charakteru sporu o rzecz – albowiem przedmiotem żądania nie jest czy to wydanie rzeczy, roszczenie negatoryjne, czy też ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa rzeczowego związanego ze wskazaną rzeczą – jednakże roszczenie wierzyciela rzeczowego przeciwko dłużnikowi rzeczowemu o zapłatę długu zabezpieczonego na rzeczy stanowiącej własność takiego dłużnika ma nierozzerwalny związek z tą rzeczą. Nierozzerwalność tego związku polega na tym, iż co do zasady wierzyciel winien prowadzić postępowanie przeciwko aktualnemu właścicielowi takiej nieruchomości, nawet jeżeli nie jest to osoba, która dokonała ustanowienia hipoteki na jego rzecz. Podkreślić należy, iż roszczenia wierzyciela także przeciwko nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką (i ewentualnym dalszym nabywcom) każdorazowo przyjmie postać roszczenia o zapłatę. W takiej sytuacji nie sposób twierdzić, iż związek pomiędzy roszczeniem o zapłatę przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, a tą rzeczą ma jedynie faktyczny charakter – powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż na plan pierwszy wybija się prawne powiązanie roszczenia dochodzonego przez wierzyciela rzeczowego w stosunku do właściciela tak obciążonej rzeczy, skoro – jak już wskazano – roszczenie co do zasady winno być kierowane właśnie przeciwko właścicielowi. Okoliczność ta jest wyraźnie dostrzegalna w realiach sprawy niniejszej – powództwo przeciwko N. M. wytoczono wyłącznie dlatego, iż była ona właścicielem nieruchomości w dacie zawisłości sporu, zaś realizacja dochodzonego przeciwko niej obowiązku uzasadniona była wyłącznie tym, iż była ona w tamtym czasie właścicielem nieruchomości. Właśnie ten prawny charakter związku pomiędzy roszczeniem o zapłatę skierowanym przeciwko dłużnikowi rzeczowemu (a zatem stanowiący podstawową formę realizacji służącego bankowi roszczenia) umożliwia w ocenie Sądu Apelacyjnego, w realiach niniejszej sprawy zastosowanie art. 192 pkt 3 k. p. c.

Niejako dodatkowo zwrócić również należy uwagę na ochronny (a nie tylko porządkowy) charakter unormowania zawartego w art. 192 pkt 3 k. p. c. Niewątpliwym celem tego uregulowania jest zapewnienie wierzycielowi efektywnej ochrony prawnej również przed działaniami dłużnika, jeżeli są one ukierunkowane na uniknięcie realizacji obciążających go obowiązków prawnych. Z jednej strony ten ochronny charakter uregulowania zawartego w art. 192 pkt 3 k. p. c. nakazuje szeroką wykładnię tego uregulowania (a zatem szerszą, aniżeli ograniczoną jedynie do prostego zbycia prawa lub rzeczy), z drugiej zaś może w dalszej kolejności uzasadniać odpowiednie stosowanie tych uregulowań dotyczących egzekucji, które dotyczą przejścia obowiązku po powstaniu tytułu wykonawczego. Ograniczanie stosowania tego uregulowania wyłącznie do stanów procesowych, w których spór dotyczy bezpośrednio

rzeczy będącej przedmiotem obrotu, powodowałyby odmowę udzielenia tego rodzaju ochrony przed przeniesieniem rzeczy również tych wierzycieli, którzy nie dochodzą co prawda roszczeń bezpośrednio związanych z rzeczą, ale roszczeń które w sposób nierozdzielny mogą być skierowane jedynie przeciwko właścicielowi rzeczy. Brak jest racjonalnego uzasadnienia rozróżniania – z uwagi na procesowy poziom ochrony – tych dwóch grup sytuacji, skoro zbycie rzeczy w trakcie trwania procesu wywołuje dla nich tożsame skutki procesowe. Zwrócić tu również należy uwagę, iż wyłączenie stosowania art. 192 pkt 3 k. p. c. z postępowań prowadzonych przeciwko dłużnikom rzeczowym, pozwalałoby takim dłużnikom na skuteczne uchylanie się od odpowiedzialności – skoro na dowolnym etapie postępowania (w tym również na etapie postępowania drugoinstancyjnego) mogliby dokonać zbycia rzeczy, a tym samym z jednej strony skutecznie uchylić się od odpowiedzialności, zaś z drugiej strony doskonale utrudnić wierzycielowi poszukiwanie ochrony, która w takiej sytuacji łączyłaby się z koniecznością inicjowania nowego postępowania przeciwko nabywcy, która to akcja mogłaby ponownie zostać przez tego nabywcę udaremniona przez kolejne przeniesienie własności tak obciążonej nieruchomości, choćby w toku trwania zainicjowanego przez wierzyciela kolejnego postępowania.

Odwołać się wreszcie należy do poglądów prezentowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Podobne przesłanki, jak te, które zostały wyżej zaprezentowane, legły u podstaw uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r. (sygn. akt III CZP 38/10), w której Sąd ten uznał, iż Przepis art. 192 pkt 3 k. p. c. ma zastosowanie w wypadku zbycia nieruchomości przez dłużnika w toku sprawy o zobowiązanie go do złożenia oświadczenia woli o zawarciu przyrzeczonej umowy sprzedaży tej nieruchomości. Podobny pogląd – chociaż bez szerszej analizy – zaprezentował również Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 11 maja 2015 r. (sygn. akt I ACa 179/15). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd ten wskazał, iż (...) Wynikająca wyłącznie z wpisania hipoteki materialnoprawna odpowiedzialność pozwanej względem powoda została zniweczona przez obrót nieruchomości obciążoną. Ponieważ jednak nastąpiło to w toku trwającego przeciwko pozwanej postępowania o zapłatę, wyrok, który został wydany przeciwko niej, ma skutek również względem nabywcy nieruchomości obciążonej hipoteką. Nieco odmienny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 stycznia 1991 r. (sygn. akt III CZP 70/90), wskazując, iż Przekazanie z mocy art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191) części mienia państwowego gminie, jako mienia komunalnego, skutkuje z mocy prawa następstwo procesowe gminy, w sprawie toczącej się w dacie przekazania, a dotyczącej tego mienia. Zwrócić jednak należy uwagę, iż z jednej strony pogląd ten spotkał się z negatywną oceną glosatorów (M. J.), którzy podnosili, iż przeniesienie własności w drodze ustawy w ramach tzw. komunalizacji mienia jest również zbyciem w rozumieniu art. 192 pkt 3 k. p. c. Z drugiej zaś strony uchwała ta została podjęta w specyficznych realiach faktycznych i prawnych, na tle reformy administracyjnej kraju i w związku z komunalizacją mienia, dotychczas należącego do Skarbu Państwa.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, iż również ten zarzut ostatecznie podniesiony przez pozwaną nie mógł być uznany za skuteczny.

Za zasadny w części należało uznać ostatni z podnoszonych przez skarżącą zarzutów – mający w istocie walor nieprawidłowego zastosowania art. 319 k. p. c. W pełni podzielić należy prezentowany przez skarżącego pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność dłużnika rzeczowego jest ograniczona w sposób dwojaki – z jednej strony odpowiada on ze wskazanego składnika majątkowego (z wyłączeniem innych składników swojego majątku), z drugiej zaś – odpowiedzialność dłużnika jest wyznaczona przez sumę hipoteki – co wynika wprost z art. 68 ust. 2 zd. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1916 ze zm.), zgodnie z którym hipoteka zabezpiecza wierzytelność do oznaczonej sumy pieniężnej. Treść zaskarżonego wyroku wskazuje, iż tę drugą kwestię Sąd Okręgowy rozstrzygnął w sposób wadliwy, naruszający treść art. 68 ust. 2 ustawy, albowiem ograniczył odpowiedzialność pozwanej nie do wartości hipoteki, a do wysokości wartości praw własności. Rozstrzygnięcie w tym tylko zakresie winno podlegać korekcie poprzez wyraźne wskazanie w treści wyroku ograniczenia odpowiedzialności pozwanej do wartości ujawnionej we wskazanych księgach wieczystych wartości hipoteki łącznej – to jest do kwoty 22 500 000 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uwzględnił w części apelację, zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy – stosownie do art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna – zgodnie z art. 385 k. p. c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 i 391 § 1 k. p. c. Na koszty te złożyły się koszty zastępstwa ustalone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.). Za obciążeniem pozwanej obowiązkiem zwrotu pełnych kosztów postępowania drugoinstancyjnego przemawiało to, iż wygrała ona sprawę w tej instancji jedynie w niewielkim zakresie, co do rozstrzygnięcia mającego w istocie subsydiarny charakter, przy jednoczesnym braku utrzymania się ze swoim stanowiskiem w jego merytorycznym zakresie.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.